

Sygn. akt IX Ga 108/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski (spr.)

Sędziowie : Sędzia Sądu Okręgowego Małgorzata Skoczyńska

Sędzia Sądu Okręgowego Elżbieta Jakubiec

Protokolant : Paweł Drapsiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 roku w L.

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej w W. w upadłości likwidacyjnej

przeciwko (...) spółce akcyjnej w W.

o 20.480,12 złotych z odsetkami ustawowymi

na skutek apelacji powódki (...) spółki akcyjnej w W. w upadłości likwidacyjnej od wyroku z dnia 9 grudnia 2016 roku w sprawie V GC 884/15 Sądu Rejonowego w Siedlcach

I. oddala apelację;

II. zasądza od powódki (...) spółki akcyjnej w W. w upadłości likwidacyjnej na rzecz pozwanej (...) spółki akcyjnej w W. kwotę 1.800 (tysiąc osiemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO M. S. SSO P. G. SSO E. J.

IX Ga 108/17

UZASADNIENIE

Powództwo dotyczyło zasądzenia kwoty 20.480,12 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lipca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztów procesu od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda syndyka masy upadłości P.P.H. (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W.. W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w dniu P.P.H. (...) S.A. jako wykonawca zawarł z pozwanym umowę, przedmiotem której było wykonanie przez wykonawcę z materiałów własnych oraz dostarczenie do S. stalowych elementów konstrukcji. W zawartej umowie strony ustaliły również warunki płatności, uzgadniając m.in., że druga rata płatności w wysokości 5 % zostanie zatrzymana jako gwarancja dobrego wykonania i będzie płatna po upływie czterech miesięcy licząc od zakończenia dostaw lub w ciągu 45 dni po przedłożeniu gwarancji bankowej uznanego banku lub towarzystwa ubezpieczeniowego.

Wyrokiem z dnia 9 grudnia 2016 roku, Sąd Rejonowy w Siedlcach oddalił powództwo i zasądził od powoda syndyka masy upadłości (...) S.A. z siedzibą w W. w upadłości likwidacyjnej na rzecz pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w tym kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Jako przesłanki swojego rozstrzygnięcia wskazał, że w dniu 18 stycznia 2012 roku strony zawarły umowę w ramach której P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W., jako wykonawca zobowiązał się do wykonania z materiałów własnych zakupionych na

terenie unii europejskiej (stali gatunku zgodnym z wykazanymi materiałami z atestami 2.2. i 2.3.) oraz dostarczenia do S. w nieprzekraczalnym terminie do 2 marca 2012 roku ok. 124,4 Mg stalowych elementów pomalowanych oraz spakowanych zgodnie z dokumentacją. Jednocześnie strony ustaliły cenę jednostkową za wykonanie, malowanie, przygotowanie do wysyłki, załadunek oraz dostawę 1 tony stalowych elementów konstrukcji w wysokości 6.400 zł netto, ustalając przy tym szacunkową wartość umowy na 796.000 zł. W zakresie warunków płatności strony ustaliły, że pierwsza rata w wysokości 95 % wartości będzie płatna w terminie 45 dni od daty otrzymania faktury VAT i dostarczenia dokumentacji pokontrolnej wymienionej w planie zapewnienia jakości lub warunkach technicznych wykonania i odbioru, zaś druga rata w wysokości 5 % zostanie zatrzymana jako gwarancja dobrego wykonania, będzie płatna po upływie 4 miesięcy licząc od zakończenia dostawy lub w ciągu 45 dni po przedłożeniu gwarancji bankowej uznanego banku lub towarzystwa ubezpieczeniowego. P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. wykonał prawidłowo przedmiotową umowę, w związku z czym otrzymał płatność w postaci pierwszej raty, zaś kwota wynosząca 5 % ustalonej płatności została zatrzymana jako gwarancja dobrego wykonania. Następnie z zatrzymanej tytułem gwarancji dobrego wykonania należności pozostała do zapłaty kwota 20.480,12 zł została w dniu 18 lipca 2012 roku rozliczona na zasadzie kompensaty wzajemnych wierzytelności. W dniu 22 sierpnia 2012 roku Sąd Rejonowy w Rzeszowie V Wydział Gospodarczy ds. upadłościowych i naprawczych postanowieniem ogłosił upadłość obejmującą likwidację majątku upadłego P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W., wyznaczając jednocześnie syndyka masy upadłościowej. W ocenie Sądu pierwszej instancji poza sporem było to, że firma P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. wykonał zleczone przez pozwanego prace, wytwarzając oraz dostarczając w okresie od 18 stycznia 2012 roku do 14 marca 2012 roku określone konstrukcje stalowe. Nie kwestionowaną także w sprawie była okoliczność, iż wytwarzanie i dostawa tych konstrukcji odbywała się okresowo, jak również i to, że ziszczył się warunek najpierw do zatrzymania a następnie do zwrotu zatrzymanej tytułem dobrego wykonania umowy. Z uwagi jednak na okoliczność, iż pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty w pierwszej kolejności zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia, przede wszystkim istotną dla rozstrzygnięcia sprawy kwestią stanowiło ustalenie rodzaju umowy jaka łączyła strony. Pomiędzy P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. a (...) S.A. z siedzibą w W. została zawarta umowa dostawy, której przedmiotem miało być wykonanie przez spółkę P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. z materiałów własnych zakupionych na terenie unii europejskiej (stali gatunku zgodnym z wykazanymi materiałami z atestami 2.2. i 2.3.) oraz dostarczenia do S. w nieprzekraczalnym terminie do 2 marca 2012 roku ok. 124,4 Mg stalowych elementów pomalowanych oraz spakowanych zgodnie z dokumentacją. Zgodnie bowiem z art. 605 k.c. przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo okresowo, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. Przedmiotem dostawy - w myśl art. 605 k.c. są rzeczy oznaczone co do gatunku, wytworzone przez dostawcę, a więc rzeczy przyszłe, które zostaną wytworzone w procesie produkcji. Cechą charakterystyczną dostawy jest także i to, że świadczenie dostawcy nie może być spełnione jednorazowo, lecz częściami lub okresowo w ustalonych odstępach czasu. Takie określenie przedmiotu umowy umożliwia odbiorcy bliższe określenie cech rzeczy, mniej lub bardziej indywidualnych, dostosowanych do jego wymagań lub potrzeb, ustalenie surowców, z których rzecz ma być wytworzona (art. 608 § 1 k.c.) czy zagwarantowanie sobie wpływu na proces produkcji (art. 608 § 2 k.c.). Oznacza to tym samym, że umowa dostawy ma w swej konstrukcji prawnej cechy umowy sprzedaży z elementami umowy o dzieło lub umowy kontraktacji i została uregulowana jako odrębny typ umowy nazwanej, do której w kwestiach nieuregulowanych do praw i obowiązków odbiorcy i dostawcy stosuje się zgodnie z art. 612 k.c. odpowiednio przepisy o sprzedaży. Skoro przedmiotem umowy zawartej pomiędzy pozwanym a firmą P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W., było wykonanie oraz dostarczenie przez tą firmę stalowych elementów pomalowanych zgodnie z indywidualnym zapotrzebowaniem pozwanej, zaś firma P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. zgodnie z określonymi wymaganiami elementy te wykonywała, a następnie partiami je dostarczała, to tym samym umowa ta nosiła cechy charakterystyczne dla umowy dostawy. Konsekwencją takiej kwalifikacji zawartej pomiędzy stronami umowy było zgodnie z w/w artykułem 612 k.c. zastosowanie przepisów określających termin przedawnienia dla umowy sprzedaży. Zgodnie natomiast z art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Wobec tego, że roszczenie powoda dotyczące zapłaty części kwoty zatrzymanej tytułem gwarancji dobrego wykonania, wynikało z zawartej umowy dostawy i stanowiło jej część określającą warunki płatności, zaś niekwestionowaną w sprawie była okoliczność, iż zwrot przedmiotowej kwoty winien nastąpić do dnia 15 lipca 2012 roku, to tym samym termin roszczenia o zapłatę tej kwoty,

zgodnie z w/w art. 554 k.c. upłynął w dniu 15 lipca 2014 roku. Pozew w niniejszej sprawie został natomiast złożony w dniu 25 czerwca 2015 roku. Przedawnienie jest instytucją prawa bezwzględnie obowiązującego i regulujące je przepisy nie mogą być uchylone lub zmienione wolą stron – zgodnie z treścią przepisu art. 119 k.c., terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną. Zgodnie z art. 117 §1 i 2 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu; po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne). Sam upływ terminu przedawnienia nie wywołuje skutku przedawnienia, lecz powoduje powstanie po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia. Dotyczy to nie tylko roszczenia głównego, ale i odsetek za opóźnienie. Ten przeciwko komu roszczenie przysługuje, zachowuje pełną swobodę korzystania z przedawnienia, chyba że po upływie terminu przedawnienia, zrzeka się tego zarzutu. W niniejszej sprawie nie zostało wykazane, aby pozwana zrzekała się korzystania z zarzutu przedawnienia, bądź też że zostały dokonane jakieś inne czynności przerywające jego bieg. Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy uznał, iż strona pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Skorzystanie przez stronę pozwaną z przysługującego jej prawa i uchylenie się od zaspokojenia roszczenia obliguje Sąd do oddalenia żądania pozwu obejmującego przedawnione roszczenie. Sąd nie podzielił jednocześnie argumentu strony powodowej, iż zawarta pomiędzy stronami umowa była umową o roboty budowlane. W sprawie nie zostało wykazane, aby spółka P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. w ramach zawartej umowy wykonywała prace budowlane. Okoliczności takich nie potwierdził także świadek W. C., wskazując wprost, iż nie był wykonywany przez spółkę P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. montaż wytworzonych i dostarczonych elementów konstrukcji. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, iż przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy było wykonanie przez spółkę P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. elementów konstrukcji, a nie finalnej konstrukcji. Także świadek W. C. przyznał w swoich zeznaniach, iż konstrukcja stalowa wykonana przez P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. Elementy stanowiła część składową budynku elektrowni w miejscowości B. na wyspie Timor Wschodni. Oznacza to tym samym, że elementy wytworzone przez spółkę P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. były przez kogoś innego zestawiane oraz montowane na miejscu budowy. W konsekwencji przyjąć należy, iż spółka P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. była jedynie dostawcą rzeczy, które następnie zostały wykorzystane w procesie budowlanym. Na podobnej zasadzie należy bowiem również potraktować dostawców np. stolarki okiennej, czy też chociażby cegieł, bądź płyt betonowych, którzy to również są wytwórcami określonych elementów, a którzy to nie prowadzą prac budowlanych polegających na ich wzajemnym zestawieniu. Odnosząc się natomiast do stanowiska strony pozwanej wskazującego na istnienie pomiędzy stronami wzajemnych wierzytelności i ich kompensaty, Sąd Rejonowy stwierdził, iż należało, iż wprawdzie strona pozwana nie przedstawiła dowodu z którego wynikałoby, iż P.P.H. (...) S.A. z siedzibą w W. otrzymała oświadczenie o kompensacie wzajemnych wierzytelności i wyraziła na nie zgodę, niemniej jednak przedstawiła za to faktury z których jednoznacznie wynikało, iż dłużnikiem jej była także firma P. P.H. (...) S.A. z siedzibą w W.. Tym samym strona pozwana miała podstawy do dokonania wzajemnej kompensaty należności. Z kolei strona powodowa nie przedstawiła dowodów przeciwnych, z których wynikałoby, iż należności objęte fakturami wskazanymi przez stronę pozwaną zostały uiszczone w inny sposób, niż poprzez wzajemną kompensatę wierzytelności. Orzeczenie o kosztach procesu, na które złożyła się kwota 2.417 z tytułu zastępstwa procesowego, wyprowadził Sąd Rejonowy z art.98§1 kpc.

W apelacji od tego wyroku powód wnosił o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa wraz z kosztami procesu, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, zarzucając :

I. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art.605 k.c. i art.554 k.c. w zw. z art.612 k.c. - poprzez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, że powoda i pozwanego łączyła umowa dostawy, w związku z czym, do roszczenia powoda zwrot kaucji gwarancyjnej ma zastosowanie dwuletni termin przedawnienia określony w art. 554 k.c. w zw. z art.612 k.c. i w konsekwencji uznanie, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu,

- art. 647 k.c. i art. 118 k.c. poprzez błędną wykładnię i w rezultacie ich niezastosowanie, polegające na uznaniu, że umowa łącząca powoda i pozwanego nie była umową o roboty budowlane, wobec czego do roszczenia powoda nie ma zastosowania trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c.,

II. naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art.233 k.p.c., które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku, poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, nieprawidłową ocenę zebranego materiału dowodowego a w konsekwencji przyjęcie, że dochodzona przez powoda kwota 20.480,12 zł została w dniu 18 lipca 2012 roku rozliczona na zasadzie kompensaty dokonanej oświadczeniem pozwanego z dnia 18 lipca 2012 roku.

Na rozprawie w dniu 20 lipca 2017 roku pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie apelacji w całości jako bezprzedmiotowej oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja, w świetle podnoszonych w niej zarzutów, nie prowadziła do uwzględnienia sformułowanych w niej wniosków.

Ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji nie nasuwały zastrzeżeń pod względem ich prawidłowości, podobnie jak dokonana przez ten Sąd ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego.

W odniesieniu do pierwszego zarzutu tj. naruszenia art.605 k.c. i art.554 k.c. w zw. z art. 612 k.c. polegającego w ocenie skarżącego na błędnym uznaniu, że wiążąca strony umowa jest umową dostawy w stosunku do której stosuje się przepisy umowy sprzedaży, Sąd Okręgowy twierdzenia te ocenił negatywnie. Wskazane przepisy zostały zacytowane w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji stąd też nie zachodzi potrzeba ich ponownego przytaczania. Sąd Rejonowy w swoim uzasadnieniu słusznie wskazał, że cechą charakterystyczną dostawy jest to, że świadczenie dostawcy nie może być spełnione jednorazowo. Ponadto trafnie Sąd ten wskazał, że w myśl art. 605 k.c. przedmiotem dostawy są rzeczy oznaczone co do gatunku, wytworzone przez dostawcę, a więc rzeczy przysłe, które zostaną wytworzone w procesie produkcji. Ponadto z brzmienia art. 605 kc jednoznacznie wynika, iż świadczenie jest spełniane częściami lub okresowo, w ustalonych odstępach czasu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 roku, sygn. akt II CSK 674/15, Legalis nr 1482415, zob. też wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 20 czerwca 2012 roku, sygn. akt I ACa 556/12, Legalis nr 738972).

W odniesieniu do kwestii stosowania przepisów umowy sprzedaży w stosunku do umowy dostawy wskazać należy na treści art. 612 kc. Przepis ten wprost wskazuje, że w kwestiach nieuregulowanych do umowy dostawy stosuje się przepisy dotyczące umowy sprzedaży. Wynika to z okoliczności, iż umowa dostawy, uregulowana w Kodeksie Cywilnym jako odrębna umowa nazwana wykazuje wiele elementów zbieżnych z umową sprzedaży. Stąd też jak podnosi się w orzecznictwie oraz doktrynie, w odniesieniu do kwestii przedawnienia roszczeń wynikających z umowy dostawy, wskazuje się na dwuletni termin przedawniania wynikający z art. 544 kc (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 roku, sygn. akt II CK 423/04, Lex; zob. też Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 roku, sygn. akt III CK 135/05, Legalis nr 1327488; tak też J. Jezioro[w]:E. Gniewek, P. Machnikowski, Kodeks cywilny.Komentarz,2014,s.1227;K.Zaradkiewicz [w]: Pietrzykowski, Kodeks Cywilny Komentarz, t. II, 2015, s. 395; i E. Niezbecka [w]: A. Kidyba, Kodeks cywilny. Komentarz, t. III, Cz. szczególna, 2014, s. 267).

Słusznym było wskazanie przez Sąd Rejonowy, że przedmiotem umowy między stronami było wykonanie z materiałów własnych zakupionych na terenie unii europejskiej (stali gatunku zgodnym z wykazanymi materiałami z atestami 2.2. i 2.3.) oraz dostarczenia do S. w nieprzekraczalnym terminie do 2 marca 2012 roku ok. 124,4 Mg stalowych elementów pomalowanych oraz spakowanych zgodnie z dokumentacją. Nie ulega zatem wątpliwości, że przedmiotem umowy było wytworzenie, pomalowanie a następnie dostarczenie stalowych konstrukcji stronie powodowej. Wiążąca strony umowa nie budziła wątpliwości co do swojej treści. Dodatkowo na charakter umowy dostawy wskazują okoliczności niniejszej sprawy. Wobec powyższego stosownie do art. 612 kc, Sąd Rejonowy zobligowany był do zastosowania w kwestiach nieuregulowanych, przepisów dotyczących umowy sprzedaży. W ocenie Sądu Okręgowego słusznym było

zastosowanie przez Sąd I instancji, dwuletniego terminu przedawnienia roszczeń stosowanych do umowy sprzedaży co wynika z art. 544 kc. Powód nie przedstawił przy tym żadnych okoliczności które uzasadniałyby stosowanie innego terminu przedawnienia roszczeń a w szczególności (o czym będzie mowa przy analizie następnego zarzutu) by zastosowanie do roszczeń wynikających z umowy dostawy miał trzyletni termin przedawnienia wynikający z art. 118 kc. Z powyżej wskazanych względów, powyższy zarzut ocenić należało jako bezzasadny.

Kolejny zarzut skarżącego polegał na niesłusznym w jego ocenie niezastosowaniu przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 647 kc oraz art. 118 kc. Podniósł on, że Sąd pierwszej instancji poprzez błędną wykładnię uznał, że umowa łącząca strony była umową dostawy a nie umową o roboty budowlane. W konsekwencji jak wywodził skarżący, Sąd Rejonowy nie zastosował do niej trzyletniego terminu przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 647 kc przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Umowa o roboty budowlane stanowi odrębną umowa nazwaną w uregulowaną w przepisach kodeksu cywilnego. Ze względu na swoje umiejscowienie w ustawie a także charakter wskazuje się wykształciła się jako odrębna umowa nazwana z umowy o dzieło. Do elementów essentialia negotii należy między innymi wykonanie i oddanie przewidzianego w projekcie budowlanym obiektu budowlanego. Zgodnie z art. 3 pkt 1 prawa budowlanego przez obiekt budowlany należy rozumieć budynek wraz z instalacjami i urządzeniami technicznymi oraz obiekt małej architektury. Z kolei przez pojęcie budynku ustawodawca rozumie taki obiekt budowlany, który jest trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych oraz posiada fundamenty i dach. W umowie należy wskazać projekt budowlany, stanowiący jej integralną część, terminy przekazania dokumentacji, terminy wykonania robót oraz terminy ich odbioru, określić wynagrodzenie lub sposób jego kalkulacji, a także termin i sposób jego zapłaty. Ponadto wskazać należy, że wykonawca w ramach tej umowy jest zobowiązany do wykonania robót budowlanych. Pojęcie robót budowlanych zdefiniowane jest w art. 3 pkt 7 Prawa budowlanego. W myśl tego przepisu przez robotę budowlaną należy rozumieć prace polegające na montażu, modernizacji, remoncie lub rozbiórce obiektu budowlanego. Podstawą dla wykonywania tych robót jest pozwolenie na budowę albo przynajmniej zgłoszenie wymagane przez przepisy prawa budowlanego. Przebieg czynności podejmowanych w toku realizacji umowy o roboty budowlane wymaga udokumentowania w sposób oznaczony w przepisach prawa budowlanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2007 roku, sygn. akt I CSK 51/07, Legalis nr 167568). Za słuszne uznać należy stanowisko, że ze względu na szczególny charakter przepisów rodzajowo wyodrębniających umowę o roboty budowlane, wszystkie składniki umowy wymienione w art. 647 k.c. należy uznać za istotne. Zatem brak jednego lub więcej elementów essentialia negotii powoduje, że umowa nie będzie stanowiła umowy o roboty budowlane (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 2004 roku, sygn. akt I CK 71/04, (...)).

Prawdą jest, jak twierdzi powód, że elementy metalowe stanowiły część konstrukcji budynku elektrowni. Za bezsporną ocenić należy podniesioną w apelacji okoliczność dotyczącą wykonania przez zamawiającego dokumentacji projektowej dostarczonej wykonawcy, określającej specyficzne wymogów techniczne dostarczanej stali. Poza sporem pozostał też fakt udzielenia gwarancji na wykonane elementy z konstrukcji stalowej. Jednakże okoliczności te nie uzasadniają uznania przedmiotowej umowy za umowy o roboty budowlane. Jak już zostało wcześniej wskazane, sama treść umowy jednoznacznie wskazuje, że jej przedmiotem umowy była produkcja z materiałów własnych i dostawa elementów stalowych oznaczonych co do gatunku, zaś przedmiot umowy był dostarczany przez pozwanego okresowo. O prawidłowości ustaleń Sądu Rejonowego świadczą również inne dowody. Przywołać tu należy to m. in. zeznania świadka W. C.. Oświadczył on, że spółka (...) S.A. nie dokonywała montażu wyprodukowanych konstrukcji stalowych. Elementy te były dostarczane do miejsca dostawy tj. do S. a następnie były one wysyłane do miejscowości B. na wyspie Timor Wschodni, gdzie były pozwany dokonywał ich montażu. Ponadto z treści umowy nie wynikało, że w ramach wiążącego strony stosunku obligacyjnego do pozwanego należało wykonywanie robót budowlanych. Powód nie wykazał przy tym oprócz wytworzenia, pomalowania a następnie dostarczenia elementów stalowych konstrukcji dokonywał jakichkolwiek czynności które można by zakwalifikować jako roboty budowlane. Z przedstawionych przez powoda dowodów nie wynika by strony miały na względzie związanie się umową o roboty budowlane. Zatem wobec

powyższego nie można uznać by między stronami miał zastosowanie termin przedawnienia określony dyspozycją art. 118 kc. Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia Sądu Rejonowego, co w konsekwencji nakazuje oddalenie zarzutu naruszenia art. 647 kc w zw. z art. 118 kc i uznanie go za bepodstawnego.

Wobec zasadności zarzutu przedawnienia, jako dalej idącego, nie zachodziła konieczność badania zarzutu potrącenia. Dlatego też Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach pominął zarzut apelacji naruszenia przepisów prawa procesowego tj. dyspozycji art. 233 kpc. Ponadto wskazać należy, iż pozwany w odpowiedzi na pozew, zarzut potrącenia podniósł jako zarzut alternatywny w sytuacji uznania bezzasadności zarzutu przedawnienia przez Sąd Rejonowy, co dodatkowo uprawniało Sąd do jego pominięcia. Jednakże odnosząc się do samej reguły swobodnej oceny dowodów, stwierdzić należy, iż w rozpatrywanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął z niego słusznie wnioski wydając rozstrzygnięcie odpowiadające prawu.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 385 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego, zważywszy na jego wynik, orzekł w oparciu o art. 98 § 1 kpc, zaś należność z tego tytułu objęła, w myśl art. 98 § 3 kpc w zw. z art. 99 kpc, wynagrodzenie radcy prawnego (§10 ust.1 pkt 1 w zw. z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października września 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych [Dz.U.2016 poz. 1804]).

SSO E. J. SSO P. G. SSO M. S.